

Małe Miasta, KOŃ (gość Gural-na-bani, R.A.U., A

Pewnie wolałbyś usłyszeć coś na smutno
Smutny rap, zły świat - marudzenie rąk nie brudzi
Za daleko w góry, może za mało jodu miałem
Napisać banger?
Ale o Boże
Tak mi źle

Pomysł "KOŃ" za dużą bańkę, jestem gotowy na propsy
Ty jeszcze nie, ale ja wiem, hit będzie mocny
Napisałem wersy życia, bit
"KOŃ", wszystko zre
Zamknąłem się w studiu, ale nie nagrałem nic
Tak mi źle

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"
To nowy kod - KON
Jak coś jest wyjebane to wiadomo
Przy matce nie powiesz że to wyjebane
Tylko mówisz: "KOŃ"
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"

Chciałbym coś powiedzieć o poważnych problemach
Ale ich kur* nie mam, "KOŃ"
To nie jest ściema, jaki jest kur* temat?
Zdradliwa wena, raz jest raz jej nie ma
Chyba zżera mnie trema, te nieufne spojrzenia
Pode mną kanapa lenia, objawy zapalenia
Nagrywam od niechcenia, przekaz bez pierd*
Ciągłe się zmieniam, jak kameleon, "KOŃ"

Wjeżdża koń z Anina w bit tłusty jak słonina
Ja kocham te tematy, jak stary weterynarz
Mati, Don Abel, Tom jak koń Lucky Lucke'a
A ty jesteś konik z drzewa, koń na biegunach
Rozpier* siano, mam do tego prawo
Kobyły chcą tu podbić, prrrr, Chodźże horses
Ze mną moja szkapa, w kopycie mam kebab
Od czystej krwi Araba także "KOŃ", będzie koniem
Na wieki wieków, koniec

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"
To nowy kod - KON
Jak coś jest wyjebane to wiadomo
Przy matce nie powiesz że to wyjebane
Tylko mówisz: "KOŃ"
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"

Końtempluję lajf, jak prowadzę furę sam
I myślę, że bym konia z kopytami zjadł (gastro)
Mam drive [?]
Czuję zapach czterolistnej koniczyny
Abel Wunderwaffe, falafellas, Parabellum (Tutu)
Do twojego strzelam discjokeya
Cwał jak zwał
Końska mucha nie siada
Bo kiedy zaczynamy grać reszta szuka weterynarza
Co za kot, kot, KON, kord lecę
Krystyna Prońko

Na całe zło ten numer combos lekiem
Stajnia Wielkie Joł, nie Augiasza
Wchodzę z kopyta, nie pytam, nie słychać
Przepraszam czyja kolej
Mikrofon znowu w moje dłonie wpadł
Małe Miasta z wami mógłbym konie kraść, tyse konie
To sprawa dla Kojaka, nie dam ci cukru, idioto
Weź się nie wyhyłyłaj, koniec
Koń Rafał - "KOŃ",

Jak chcę powiedzieć, że wszystko się zgadza, "KOŃ"
Jak jest si to jest git, jak ten bit, "KOŃ", "KOŃ"
To nowy kod - KOŃ
Jak coś jest wyjebane to wiadomo
Przy matce nie powiesz że to wyjebane
Tylko mówisz: "KOŃ"
Potem robisz grube melo na kwadracie, będzie świat
Jedna myśl: Gość w dom – zgon,
"KOŃ", "KOŃ", "KOŃ", "KOŃ"